

WARUNKI PRENUMERATY  
Miesięcznie z odbiorem na miejscu zł. 2.25. Z odnośzeniem do domu zł. 3.00 Z przesyłką pocztową zł. 3.00 Zagranicą zł. 5. — Cena pojedynczego numeru u sprzedawcy gr. 10.

# SŁOWO

CENY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 40 gr za wiersz mm., nadane i w tekście 30 gr., za tekstem 20 gr., — tabelaryczne 50 pr. drożej, zagraniczne 100 pr. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz — Najmniejsze 1 złoty.

# CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. N. Marji Panny Nr. 32. Tel. 30.

REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 10 — 11 i 15 — 16.

Rok 1. Nr. 135.

Czwartek 27-go sierpnia 1931 roku.

P.K.O. Nr. 307.955

## Wpływ cen żyta na ceny bekonów.

Od pewnego czasu wybitnie rentowny wywóz bekonu przestał przynosić zyski. Jednocześnie, jeżeli chodzi o Polskę, zmniejszył się w bardzo znacznym stopniu wywóz trzody żywej. Przyczyniły się do tego obostrzenia celne i sanitarne w Czechosłowacji i Austrii, a więc na rynkach, które pochłaniały największe ilości wywozu trzody żywej i bydła żywego. Hodowcy przeczuli się więc na wywóz bekonów i szynki. Niestety, od roku już ceny bekonów stale obniżały się, aż doszły do poziomu nieprzynoszącego zysku producentom. Wskutek tych okoliczności również pogorszyła się sytuacja na rynku wewnętrznym trzody i bydła.

Jakie przyczyny spowodowały tak dość nagłą zmianę na rynku hodowlanym, a zwłaszcza bekonowym? Przyczyna leży w nadwyżce zbóż, a głównie żyta. Przyczyniły się głównie do wytworzenia takiej sytuacji Niemcy i Rosja. Dumping rosyjskiego żyta w roku zeszłym podważył istotę wartości porozumienia zbożowego polsko-niemieckiego. Warunki tego porozumienia ustalały cenę eksportową, poniżej której komisji mieszanej nie było wolno sprzedawać żyta. Tymczasem Rosja lepsze jakościowo żyto sprzedawała po cenie daleko niższej. Niemcy wobec istnienia takiej sytuacji zarzuciły system premjowania wywozu żyta, postanawiając cały nadmiar tego zboża oddać na wypas słoń. Jednocześnie wprowadzono w Niemczech system ceł ruchomych, które broniły rynek niemiecki przed przywozem żyta z zagranicy. System ten okazał się skuteczniejszy i tańszy dla skarbu Rzeczy od systemu premjowania wywozu żyta. W 1929 r. wywieziono 650 tys. ton żyta kosztem udzielenia premij w sumie 35,6 mil. mk., a w 1930 r. do dnia 5 lipca wyeksportowano 270 tys. ton kosztem 19,7 mil. mk. premij i to w czasie ochrony celnej w wysokości 50—60 mk. za tonę. Jak wielkich sum trzeba użyć na premjowanie wywozu zboża w Niemczech przy obowiązującej obecnie stawce celnej 200 mk. za tonę?

System spasania żytem słoń w Niemczech polega na wydawaniu świadectw przywozowych na tonę jęczmienia za clem w wysokości 60 mk., zamiast obowiązujących 180 mk. Każdy więc, kto nabywa tonę żyta na wypas, w tym celu dla odróżnienia specjalnie farbowanego, może sprowadzić tonę jęczmienia, opłacając cło w wysokości 60 mk. Taka manipulacja opłaca się w Niemczech, wobec b. dużego przywozu jęczmienia. Nowy system niemiecki doprowadził do wypasania około 80 tysięcy ton żyta miesięcznie. Okazało się to liczbą zbyt wielką na możliwości krajowe. Dlatego, aby zwiększyć te zapasy wprowadzono przymusowy przemiał żyta na mąkę 70 proc. Mimo to żyta w Niemczech zabrakło i już w maju r. b. musiano sprowadzić do Niemiec przeszło 50 tys. ton żyta rosyjskiego. W ten sposób Niemcy usunęły się same z szeregu państw eksportujących żyto.

Podobne rozwiązanie sprawy dla Polski nie jest możliwe, gdyż posiadamy nadmiar wszystkich gatunków zboża, podczas gdy Niemcy przy wywozie żyta 600 tys. ton, sprowadzały do 3 milionów ton pszenicy i jęczmienia.

Premjowanie wywozu żyta przyniosło największe korzyści krajom importującym ten artykuł, a więc Danji i Holandji. Bardzo tanie żyto jest podstawą rozkwitu produkcji zwierzęcej w tych krajach. Według dokonanych obliczeń przy cenie żyta 6 marek za q hodowla słoń opłaca się przy cenie żywca 5 mk. za q. Utrzymywanie więc w krajach ekspor-

tujących żyto wysokich cen przez premjowanie wywozu osiągało ten skutek, że cena żywca trzody w Niemczech i Polsce kalkulowała się dwa razy drożej, niż w Danji i Holandji, gdzie wypasano trzodę zbożem polskim i niemieckim.

Bekoniarstwo w Polsce od kilku lat rozwijało się w szybkim tempie. W 1918 roku spotrzebowano ono 116 tys. słoń, w 1920 r. 242 tys. słoń, a w 1930 roku 360 tys. słoń. Okazało się jednak, że ceny bekonów wahały się w zależności od cen żyta. Tak więc między cenami bekonów i żyta zachodzi wyraźna zależność. Gdyby wywożone żyto było konsumowane w krajach importujących wyłącznie przez ludzi, można byłoby patrzeć się na wywóz tego artykułu tylko pod kątem działania na podniesienie cen krajowych żyta. Wobec tego jednak, że w znacznej swej części wywożone żyto

idzie na paszę dla słoń, na wywóz żyta musimy patrzeć się pod kątem wpływu na opłacalność eksportu żywca trzody oraz bekonu.

Żyto polskie i rosyjskie sprzedawane było do niedawna po 6,50 mk. na Rotterdam lub Hamburg. Hodowca słoń duński lub holenderski, uwzględniając tę cenę, mógł dostarczać słoń do bekoniarzy po cenie dwa razy niższej, niż uprzednio. Nastąpiła więc znaczna cen bekonów. Spadek cen bekonów duńskich na rynku angielskim pociągnął za sobą obniżenie cen bekonów innych, między innymi i polskiego. Polski hodowca słoń, spասajacy żyto własne, w kalkulacji musi uwzględniać koszty produkcji żyta, wypadające mniej więcej na poziomie 22—24 zł., a hodowca duński kupuje zboże po 12—14 zł. W ten sposób premjowany wywóz żyta podjął zyskowność wywozu bekonów. Ta współzależność wywozu obu artykułów musi doprowadzić do uzgodnienia polityki zbożowej z hodowlą.

## RZĄD A BEZROBOCIE.

Ważne narady w Prezydium Rady Ministrów z przedstawicielami województw i wszelkich gałęzi gospodarczych.

WARSZAWA. W Prezydium Rady Ministrów rozpoczęła się wczoraj o godz. 10 rano konferencja w sprawie złagodzenia skutków kryzysu i bezrobocia.

Z ramienia Rządu na konferencję przybyli ministrowie, szereg wyższych urzędników ministerjalnych, kilku wojewódów z okręgów przemysłowych oraz naczelnicy wojewódzkich wydziałów opieki społecznej. Sfery gospodarcze reprezentowali prezesi wszystkich izb przemysłowo-handlowych i przedstawiciele wielkich organizacji przemysłowych.

Obrazy zagaił premier Prystor. Na początku przemówienia zaznaczył p. premier, że zwołał konferencję, celem zapoznania się z poglądami przedstawicieli sfer zainteresowanych temi sprawami. Dalej zawiadomił p. Prystor zebranych, że komisja, powołana w wyniku uchwały komitetu Rady ministrów z dnia 24 czerwca b. r. do opracowania pewnych

linij postępowania w walce z kryzysem i bezrobociem, przedstawiła program, liczący się z możliwościami finansowymi i gospodarczymi państwa oraz z koniecznością uruchomienia samopomocy społecznej. Przewidywana akcja została postawiona na gruncie społecznym, to też jedynie instytucje o charakterze społecznym będą zdolne do zmobilizowania w tych celach wysiłku społecznego. Po obecnej konferencji Rząd przystąpi do realizacji tej akcji wspólnie ze społeczeństwem. Z kolei przemawiali szef biura ekonomicznego prezydium Rady ministrów p. Jastrzębski, który w obszernym przemówieniu przedstawił tezy i wnioski, opracowane przez komisję dla spraw kryzysu i bezrobocia; dalej przemawiali pp. Klärner, Natanson, woj. Grażyński, prez. Dąbrowy Górniczej Madeyski oraz pos. Wojciechowski.

## Nowy rząd W. Brytanji.

Mac Donald premierem, wicepremierem lord Reading, b. wicekról Indji.

LONDYN. Ogłoszono urzędowo listę nowego rządu.

W skład gabinetu wchodzi 19 członków, narazie nie są jeszcze obsadzone stanowiska ministrów wojny i rolnictwa.

Do rządu wchodzi z Labour Party: premier Mac Donald, kanclerz skarbu Snowden, minister dominjów i kolonij Thomas, lord-kanclerz lord Sankey, minister lotnictwa lord Amulree.

Z partji konserwatywnej: prezydent rady państwa i speaker stronnictw rządowych w izbie Baldwin, minister dla Indji Samuel Hoare, minister zdrowia publicznego Neville Chamberlain, minister handlu Philip Cuncliffe Lister, lord admiralicji Austen Chamberlain.

Z partji liberalnej: minister spr. zagranicznych lord Reading, minister spr. wewnętrznych Herbert Samuel, minister oświaty Donald Maclean.

Pozatem wchodzi w skład gabinetu Archibald Sinclair w charakterze ministra Szkocji, Henry Petterton, jako minister pracy, Condonderry jako minister robót publicznych i Lothian w charakterze kanclerza hrabstwa Lancaster.

Głosy prasy o nowym rządzie.

LONDYN. Według „Daily Herald”, program nowego rządu, zgodny jest z programem, opracowanym przez poprzedni gabinet Mac Donalda. Program ten, został — jak wiadomo — odrzucony przez

## Szwajcaria czci prezydenta Narutowicza.

GENEWA. W Zurychu zorganizował się komitet uczczenia pamięci Gabriela Narutowicza, pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej. S. p. Gabriel Narutowicz przez długie lata żył i pracował w Szwajcarii. W r. 1886 rozpoczął Narutowicz studia inżynierskie na politechnice Zurychskiej. Po ukończeniu studiów pozostaje w Szwajcarii i rozwija tutaj działalność zawodową, specjalizując się w budownictwie wodnym. Na tem polu zdobywa wkrótce rozgłos i autorytet i bierze wybitny udział w wykonaniu szeregu pierwszorzędnych i niezmiernie trudnych prac technicznych.

W r. 1908 zostaje Narutowicz mianowany profesorem budownictwa wodnego na politechnice zurychskiej. W okresie tej swojej działalności w latach 1908 — 1920 opracowuje Narutowicz szereg wielkich i śmiałych projektów, według których zostało wybudowanych kilka wielkich zakładów wodnych w Szwajcarii.

Nowopowstały komitet uczczenia pamięci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej ma na celu umieszczenie płaskorzeźby i tablicy pamiątkowej w politechnice zurychskiej. W skład komitetu wchodzi: poseł Rzeczypospolitej w Bernie p. Jan Modzelewski, prezes Szwajcarskiej Rady Szkolnej p. Rohna i inżynier Karol Brodowski w Badenie. Koszt płaskorzeźby i tablicy wyniesie około 6 tys. fr. Składki można nadsyłać na imię komitetu na utworzone konto czekowe pocztowe nr. VIII, 12877 oraz do konsulatu polskiego w Zurychu w Szwajcarii.

## Przed zakończeniem załagru Rzymu z Watykanem.

Ważne narady Stolicy Apostolskiej.

RZYM. — Pogłoski o bliskim pomyslnem załatwieniu sporu między Stolicą Apostolską i rządem włoskim znajdują nadal potwierdzenie.

W pewnych kołach utrzymują nawet, że zaraz po dojeździe do skutku porozumienia Mussolini złoży wizytę Ojcu św. i że ta wizyta będzie oznaczała ostateczne załatwienie wszelkich nieporozumień wzajemnych.

Pogłoski te są tylko domysłami, a nie doniesieniami urzędowymi lub półurzędowymi, w każdym jednak razie mają one dość cech prawdopodobieństwa, ponieważ pochodzą od czynników, zwykle dobrze poinformowanych.

Wczoraj na zwykłej audjencji niedzielnej, która miała charakter ściśle prywatny, Ojciec św. przyjął znów ojca Tachi Venturi, jezuitę, oraz nuncjusza apostolskiego przy Kwirynale, Msgrą Borgongini Duca.

## Polacy wygrywają konkurs armji łotewskiej.

W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów konych w Rydze konkurs o nagrodę armji łotewskiej zakończył się walnym zwycięstwem Polaków. Pierwsze miejsce zajął por. Strzałkowski, drugie — mjr. Trenkwald, trzecie — rtm. Szosland, a czwarte — por. Rojewicz. Konkurs „potęgi skoku” wygrał Łotysz Upit przed rtm. Szoslandem.

## „Nautilus” zupełnie uszkodzony.

OSLO. Jak donosi prasa, dalsza podróż „Nautilusa” jest niemożliwa z powodu złamania steru i defektu w motorze — „Nautilus” jest niejako zamknięty w lodach na północ od Spitzbergu, w oddaleniu 500 mil od bieguna północnego. Dalsze kontynuowanie podróży jest niemożliwe „Nautilus” rozpocznie niewątpliwie odwrót.

## U. S. A. przyczyną ustąpienia rządu.

„Daily Herald” twierdzi, iż wpływ na przebieg przesilenia angielskiego wywarli bankierzy amerykańscy. W związku z opublikowaną wczoraj decyzją Federal Reserve Bank, udzielenia dalszych wielkich kredytów Anglii, dziennik oświadcza, iż Mac Donald dawno o tem wiedział. Warunkiem jednak było przeprowadzenie wielkich oszczędności w wydatkach.

## Państwo galicyjsko-wołyńskie?

Artykuł publicysty ukraińskiego na łamach „Slavonic Review”.

W wydanym przez kolegium królewskie uniwersytetu londyńskiego „Slavonic Review”, ukazał się artykuł na temat: „Galicja a kwestja polsko-ukraińska”. Autor artykułu, osławiony publicysta ukraiński Bazyli Panejko, w swoim czasie prawie jeden z galicyjskich Ukraińców — zwolennik federacji Małopolski Wschodniej z Rosją, obecnie wygłasza zdanie o konieczności stworzenia nowego buforowego państwa „galicyjsko-wołyńskiego” z monarchistycznym ustrojem państwowym. W skład tego państwa miałyby wejść wszystkie dzielnice Polski z większością ukraińską, a więc Małopolska Wschodnia, Wołyń, Podlasie, Polesie oraz część Chełmszczyzny. Państwo „Galicyjsko-Wołyńskie”, według projektu Panejki, będzie stanowiło „Pieczęć” dla przyszłej Ukrainy zjednoczonej (Sobornej), w której urzędystwie autor wierzy i radzi Polsce współpracować w stworzeniu tego państwa. „Lepiej niech powstanie, zdaniem autora, Ukraina zjednoczona razem z Polską, aniżeli powstanie ona wbrew woli Polaków”.

## Krwawé starcie na odpuszcie pomiędzy dwiema wsiami.

KRAKÓW. — Odpust w miejscowości Będziemyśl, w pobliżu Ropczyc był okazją do krwawej walki dwóch wsi, do której hasłem była bójka dwóch parobczaków.

Bijącym pośpieszyli z pomocą sąsiedzi i wkrótce na rynku toczyła się walka między 40 chłopami na noże, kije i rewolwery.

Skutki strzałów były fatalne: Ignacy Przypek, rażony kulą w brzuch, padł trupem na miejscu, Stanisław Sroka zaś i Józef Totoń są ciężko ranni.

Poza tem około 15 osób jest ciężiej lub lżej pokaleczonych pchnięciami noży, uderzeniami kłonicy, i kamieni.

## Polak znalazł klejnoty wartości 200.000 dolarów.

NOWY JORK. Nowojorski kierownik taksówki, Franciszek Brusza, znalazł w samochodzie klejnoty wartości 200.000 dolarów i natychmiast odniósł je na policję. Okazało się, że kosztowności te należały do milionerki pani Reynolds H. H. Uczciwy znalazca, Polak, znajdujący się w dość ciężkim położeniu finansowym, otrzymał od właścicielki wynagrodzenie w sumie 2 500 dol. (PAT).

## Przed zerwaniem Hiszpanji z Watykanem.

RZYM. — „Tribuna” donosi z Madrytu, że wbrew zaprzeczeniu, wyjazd nuncjusza Tedeschiniego z Hiszpanji wyjdzie się pewny. W konsekwencji nieuniknione jest zerwanie stosunków dyplomatycznych między Hiszpanją i Watykanem. (PAT.)

MADRYT. — Doszło do nowych rozruchów w północnej Hiszpanji między zwolennikami rządu i ludnością katolicką.

Rząd wysłał dwa dalsze okręty wojenne i znaczne siły wojskowe do prowincji baskijskich, gdzie podwojono garnizony.

Katolicy urządzają wszędzie zgromadzenia, celem zaprotestowania przeciw wrogim wobec Kościoła postanowieniom nowej konstytucji.

W Barcelonie napadnięto na katolików, wychodzących z lokalu, gdzie się odbywało zgromadzenie, raniąc 13 osób. Podobne wieści o starciach nadchodzą także z Walencji, Burgos i Nawarry.

MADRYT. — Jak donosi prasa hiszpańska, proces przeciwko grupie wyższych wojskowych, którzy uczestniczyli w zamachu stanu gen. Primo de Rivera, rozpoczął się w październiku. Są oni oskarżeni o zdradę stanu.

## Jugosławia a Niemcy.

Dziennik białogrodzki odpiera twierdzenie niemieckie, jakoby Serbja wywołała wojnę światową.

BIAŁOGRÓD. „Politika”, omawiając obecną sytuację polityczną w Niemczech, stwierdza, że plebiscyt pruski jest doskonałym obrazem stosunku sił, działających na terenie Rzeszy. Mianowicie, jedna trzecia narodu niemieckiego i to część jego najaktywniejsza, stale jest zwrócona frontem przeciwko Francji i domaga się radykalnej zmiany obecnego status quo, ustalonego przez traktaty pokojowe. Ponieważ Jugosławia jest w

## TEATR „ODEON” — Dziś i dni następnych.

Nowy, wielki arcyfilm nadchodzącego sezonu!

## WYSPA ZATOPIONYCH SERC

Historja pięknej modystki, multimilijdera i jego wnuka.

Dramat dwojga serc w 10-ciu aktach.

W roli pięknej modystki — najslawniejsza i najpiękniejsza gwiazda filmowa

JOANNA MAC-DONALD

W pozostałych rolach głównych: Jack Oakie i James Hall.

Nad program Tygodnik dźwiękowy Paramountu Aktualności z świata oraz **Bimbo wśród indjan**, Wesola groteska rysunkowa

Krzesła parterowe na 1-szy seans tylko 1 złoty.

## Polski projekt paktu o nieagresji

przedłożony rządowi sowieckiemu w Moskwie.

WARSZAWA. Poseł polski w Moskwie min. Patek wyjechał z Moskwy do Warszawy, złożywszy przed wyjazdem wizytę sowieckiemu komisarzowi do spraw zagranicznych, p. Litwinowowi.

Wczoraj wieczorem urzędowo komunikowano, co następuje: „W konsekwencji toczącej się od r. 1926 wymiany poglądów między rządem polskim a rządem Z. S. R. R. w sprawie paktu o nieagresji poseł Rzeczypospolitej w Moskwie p. min. Patek złożył w komisariacie dla spraw zagranicznych projekt rządu polskiego paktu nieagresji. Projekt ten dostosowany został do warunków, wytworzonych przez wejście w życie w r. 1929 paktu Kelloga”. Przytoczona w komunikacie „wymiana poglądów” pomiędzy rządem polskim a Sowietami w sprawie paktu o nieagresji przechodziła od r.

1926 fazy rozmaite, przeważnie dość ciężkie, wynikające z opornego, jak dotychczas stanowiska sowieckiej polityki zagranicznej. Dopiero prowadzone ostatnio w tym samym kierunku pertraktacje francusko-sowieckie, skłoniły, jak można przypuszczać, naszego sąsiada wschodniego do baczniejszego rozejrzenia się w wysuwanych tylokrotnie przez Polskę projektach zadokumentowania istniejących stosunków pokojowych przez gwarancje na przyszość. Rozmowy naszej sojuszniczki Francji z Sowietami na temat paktu francusko-sowieckiego z lojalnością sprzymierzeńczą Polsce przez Francję komunikowane przyczynią się najprawdopodobniej do pomyślnego załatwienia sprawy w sobotę przez min. Patka w sowieckim komisariacie spraw zagranicznych propozycji.

## Przed sesją Rady Ligi Narodów.

Komitet ekonomiczny już obraduje. — Volksbund oskarża Polskę.

GENEWA. Jako wstęp do wrześniowych narad Ligi Narodów, odbyło się wczoraj otwarcie prac 2 komitetów Ligi Narodów, a mianowicie komitetu ekonomicznego i komitetu finansowego, które mają przygotować materiał dla sesji komisji współpracy europejskiej, zwołanej na 3 września. (PAT.)

GENEWA. Do sekretariatu generalnego wpłynęła petycja Volksbundu. Zawiera ona oskarżenie pod adresem rządu polskiego o niewykonywanie zarządzeń zapowiedzianych w wyjaśnieniach polskich, złożonych na majowej sesji Rady, a dotyczących likwidacji incydentów w okresie przedwyborczym na G. Śląsku. Petycja przekazana zostanie rządowi polskiemu, który zgodnie z obowiązującą procedurą ma dać na nią odpowiedź w ciągu 60 dni. (PAT.)

Raport dla komisji europejskiej.

GENEWA. Komitet ekspertów ekono-

omicznych zebrał się wczoraj na drugą swą sesję i przystąpił do debaty nad projektem raportu dla komisji europejskiej.

W czasie czerwcowej swej sesji komitet ten opracował część raportu, która jednak dotąd nie była opublikowana. Raport składa się z 3 części i dotyczy prac 3 podkomisji komitetu: 1) dla spraw finansowych, 2) przemysłowych i 3) handlowych. (PAT.)

Ameryka chce pomóc Anglii.

NOWY JORK. Sekretarz stanu, Mellon, natychmiast po powrocie ze swej podróży europejskiej odbył szereg nader ważnych konferencji z dyrektorami „Federal Reserve Banku”. Tematem obrad był głównie stan Banku Angielskiego. W kołach finansowych Ameryki przywiązują wielką wagę do tych konferencji.

ścisłym sojuszu z Francją i zajmuje zdecydowane stanowisko antirewizjonistyczne, powinno, zdaniem „Politiki”, być bardzo ostrożną i uważną wobec wszelkich zmian w Rzeszy, niemiecocy nacjonalistów bowiem, niepocieszeni z powodu przegranej wojny, stale się zwracają za Ren, a następnie i przez Dunaj, szukając winowajców swej porażki oraz pretekstu do rewanzu, czyli, jak oni to nazywają — sprawiedliwej poprawki traktatu pokojowego. „Politika” powołuje się na walkę, jaką prowadzi od dłuższego czasu na łamach swego pisma z propagandą niemiecką, która usiłuje dowiedzieć, że to właśnie Serbja wywołała wojnę światową i że powinna ona ponieść całkowitą odpowiedzialność za jej następstwa. (PAT.)

## Proces Waldemarasa.

KOWNO. — W procesie Waldemarasa postępowanie dowodowe zostało zamknięte i obecnie rozpoczął przemówienie prokurator.

W pierwszej części swego przemówienia stwierdził prokurator, że organizacja „Żelaznego Wilka” przygotowywała zamach stanu z czynnym udziałem Waldemarasa. Wywody swoje oparł oskarżyciel przeważnie na zeznaniach jednego z głównych oskarżonych Vaitkeviciusa.

## Tajemnicza zbrodnia na ulicach Berlina.

BERLIN. — W pobliżu t. zw. dworca śląskiego grupa bandytów urządziła napad na nieznanego bliżej dotychczas mężczyznę, prawdopodobnie obywatela holenderskiego, który wstąpił na chwilę do jednego z szynków. Napadu dokonano nieomal na oczach policjanta, pełniącego w tej okolicy straż. Nieznany mężczyzna zwrócił prawdopodobnie na siebie

uwagę bandytów tem, iż płacąc w szynku, wyjął safjanowy portfel, zawierający większą sumę banknotów. Bandyci udali się za wychodzącym z szynku i koło jednego z domów obalili go na ziemię. Zanim zaalarmowana policja przybyła z pomocą, napastnicy porwali nieprzytomnego i znikli z nim wewnątrz domu. Policja przeszukała całe wnętrze domu, nie znalazła jednak żadnego śladu po bandytach i porwanym. Według przypuszczeń, nieznanego mężczyznę zamordowano, trupa zaś schowano. (PAT.)

## Skandal sądowy w Hamburgu.

Pzestępcy obyczajowi, skazani na ciężkie więzienie z pozbawieniem praw, ułaskawieni i wyjechali zagranicę.

Prasa wszystkich odcieni politycznych w całych Niemczech ostro atakuje władze sądowe wolnego miasta Hamburga za niesłychany skandal, jakiego się tam dopuszczono w związku z niedawno przeprowadzonym procesem małżonków Vincenz, którzy wobec swej nieletniej wychowanki dopuszczali się od dłuższego czasu ciężkich przestępstw obyczajowych, nakłaniając ją także do nierządu. Dziewczyna wskutek tego zachorowała się ciężko, stając się następnie na dno zgnilizny.

Za to niesłychane wykrócenie przeciw moralności małżonkowie Vincenz skazani zostali po 8 lat ciężkiego więzienia, z pozbawieniem praw i zaczęli od siadywać karę. Ponieważ jednak Vincenz, znany architekt i milioner, posiadał rozległe stosunki, postarał się przez swego adwokata o nawiązanie kontaktu z sędziami, którzy przeprowadzali ów proces, oraz z prezydentem hamburskiego trybunału sprawiedliwości.

Prezydent trybunału hamburskiego otrzymał podobno znaczniejszą łapówkę i zamiast skazanym małżonkom ciężkie

więzienie na zwykłe. poczem na grzywnę 20 tysięcy marek, które obrońca natychmiast uiszczył z funduszu, jakie na proces dał mu do dyspozycji zasądzony Vincenz. Po zaplaceniu tej „kary” małżonkowie Vincenz pośpiesznie wyjechali zagranicę.

Prasa niemiecka ostro atakuje trybunał sądowy w Hamburgu, żądając ukarania winnych i bezwzględnego aresztowania za dopuszczenie się skandalicznego przestępstwa wobec prawa. W związku z tem ustąpiło już kilku radców trybunału, jeden z prokuratorów, zamieszany w tę sprawę, wyjechał z Hamburga.

Niesłychany ten skandal wywołuje w całych Niemczech zrozumiałą sensację.

## Z różnych stron

w kilku wierszach.

— Z dniem 1 października b. r. zostanie zamknięty największy hotel-kasyno w Sopocie. Prowokacje polityczne z jednej, a ogólne przesilenie gospodarcze i niezwykle wysokie ceny z drugiej strony, sprawiły, że hotel ten podczas całego sezonu świecił pustkami.

— Włoskie okręty szkolne margarytki wojennej „Amerigo Vespucci” oraz „Christoforo Colombo” pod dowództwem admirała włoskiego Cavagnari odjechały z Kolonji w dalszą drogę do Gdańska.

— Członkowie gabinetu hr. Karolitego złożyli przysięgę na ręce regenta Horthy'ego, który ich następnie przyjął na audjencji.

— Wskutek niezwykle obfitych opadów atmosferycznych, brzegi jeziora Nemi, w którym zostały zatopione słynne galery Tyberjusza, obsunęły się na przestrzeni 500 metrów. W niektórych miejscach powstały szczeliny 30 metrów głębokości. Zbiory uległy częściowemu zniszczeniu.

— Budowany w Stanach Zjednoczonych Am. Północnej największy sterowiec świata „Akron” miał w nadchodzącą środę odbyć pierwszy lot próbnny. Tymczasem komisja, badająca sterowiec, orzekła, że w obecnym stanie nie nadaje się on do lotu i zachodzi konieczność licznych przebudowań technicznych. Sterowiec, jak wiadomo, jest typu podobnego do zeppelinów.

W okolicach Szepetówki na pograniczu sowieckim wysadzony został w powietrze skutkiem zbrodniczego zamachu wagon sowiecki, w którym znajdowały się granaty ręczne.

W Konstentynopolu zmarł w wieku 84 lat nestor hiszpańskich rabinów Chacham Baschi Haim Bidirano Efendi, uważany za ostatniego księcia żydowskiego.

## KRONIKA.

KALENDARZYK

Czwartek 26 sierpnia: Przen. rel. Św. Kaz. Wschód słońca: g. 4.38. Zachód 18.38.

Długość dnia 14 godz. 40 m.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z środy na czwartek: Nowy Rynek, Kordeckiego.

**Autobusy miejskie mają być wydzierżawione.** Dowiadujemy się, że M. K. A. ma zostać wydzierżawiona firmie Tajchner z Częstochowy. Sprawa ta nie została jeszcze załatwiona i zajmować się nią będzie Rada Przyboczna Kom. Rządu na posiedzeniu czwartkowym. P. Tajchner, właściciel wielkiego przedsiębiorstwa handlowego w Częstochowie, przy ul. Kościuszki, zaproponował podobno dość korzystne warunki naszemu magistratowi, od którego zamierza przejąć w dzierżawę komunikację autobusową.

**Dar na bezrobotnych.** Znany i ceniony przez społeczeństwo nasze, pułkownik emerytowany, p. dr. med. Mikulski, złożył w administracji pisma naszego 10 złotych na rzecz bezrobotnych. P. plk. dr. Mikulski składać będzie taką kwotę każdego miesiąca w naszej administracji.

**Odczyt zbiorowy dla maturzystów i uczniów klas wyższych.** Zarząd Zrzeszenia Akademików w Częstochowie urządzi w czwartek, 27 b. m. o godz. 17.30 w świetlicy gim. państw. im. R. Traugutta (ul. Staszycy 3), odczyt zbiorowy dla maturzystów i uczniów klas wyższych na tematy: 1) Struktura życia akademickiego i warunki studjów (sprawa podwyżki opłat akad., kwestja mieszkaniowa, pożyczki i t. p.), 2) studjum prawne, 3) medycyny, 4) humanistyczne, 5) politechniki, 6) ekonomiczno-handlowe. Wstęp bezpłatny.

# POKŁOSIE ZŁODZIEJSKIE.

Kradną na Jasnej Górze i w domach noclegowych.

Złodzieje, korzystając z okresu odpustowego na Jasnej Górze, grasują wśród pańników, z których jeszcze wielu mimo ostrzeżeń ze wszystkich stron, nie zachowuje ostrożności.

P. Jan Bochenek, zam. we wsi Lasków, gm. Wawer, pow. warszawskiego, będąc wczoraj w klasztorze, został okradziony przez nieznanego złodzieja, który skradł portfel, zawierający 73 zł. i do wody osobiste. Rzeźmieszek czmychnął bez śladu.

Również na Jasnej Górze okradziony został p. Stanisław Krajewski z Tychowa, gm. Czarnocin, pow. łódzkiego, Zło-

dziej skradł p. K. portmonetkę, w której znajdowało się 17 zł. i bilet kolejowy wolnej jazdy.

Stanisław Wiacel, zamieszkały w Krakowie, przybył do Częstochowy na występy złodziejskie i w tym celu dostał się wczoraj do mieszkania p. Serafiny Kukulskiej przy ul. św. Barbary 5, gdzie nocują pańnicy i skradł 2 pary bucików i koszulę nocną, łącznej wartości 60 zł. na szkodę pańniczki p. Franciszki Lądowskiej z Torunia. Złodzieja udało się ująć i oddać pod troskliwą opiekę policji, która Krajewskiemu zapewniła mieszkanie w kryminale.

złodziejem, a że w myśl przysłowia „natura ciągnie wilka do lasu” — Bednarek, ulegając raczej przyzwyczajeniu, niż potrzebie, skradł p. Mańkowi Taksabeńskiemu, zam. w Łodzi i również zatrudnionemu w cyrku, 2 pary pantofli. Bednarek zostanie zmuszony przez władze do przeniesienia się z cyrku do kryminalu.

**Smutne następstwa picia „wody ognistej”.** Wódka zasadniczo jest rzeczą nienajgorszą, chociaż niby alkohol szkodzi, ale nadmierne jej używanie, a zwłaszcza opilstwo jest rzeczą karygodną. Za opilstwo policja spisała doniesienie na Józefa Kuraszka, zam. w Rędzinach.

**Opona p. Łaji i złodziej, chorujący na autosugestję.** P. Łaja Jakubowicz (Garncarska 20) posiadała oponę, kroniki milczą do jakich celów służyła p. Łaji opona, faktem jednak jest, że nie trzymała jej w mieszkaniu, lecz w korytarzu. Opona ta była solą w oku sąsiadom pani Jakubowicz, wychodzili prosto ze skóry, aby dociec — do jakich też celów może służyć, lecz naprzędno. Nagle opona zniknęła, gdyż jakiś nieznany złodziej przywłaszczył ją sobie, zapewne przypuszczając, że mając oponę — to tak, jak gdyby już miał samochód. P. Ł. w krzyk i poleciała do komisariatu, donosząc o zafiscie. Policja zajęła się złodziejem, cierpiącym na autosugestję, wszczynając dochodzenie.

**Zwycięska p. Władysława dostanie się do kozy.** Bójki pomiędzy mężczyznami powstają z najrozmaitszych powodów, między kobietami zazwyczaj jedynie z dwóch, gdy przyczyną sporu jest mężczyzna, no i na tle sporów sąsiedzkich. Co było powodem bójki pomiędzy p. Władysławą Szmulką (Nowo kielecka 14) a Karoliną Fertacz (zam. tamże), niewiadomo, faktem jest jednak to, że p. Fertacz została przez swą przeciwniczkę dotkliwie pobita. Domyślić się jednak można, że bójka wynikała na tle sporów sąsiedzkich. Może walki atletów wpłynęły na wojowniczy temperament niewiast, jednakże nagroda nastąpił tym razem dla „bohaterki” ze strony policji.

**Czyje sznury?** W II-im Komisariacie P. P. (Narutowicza 13) są do odebrania sznury do wieszania bielizny.

## Z POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO.

### Zebranie Komitetu Gminnego BBWR w Pankach.

W tych dniach odbyło się w Pankach zebranie Komitetu Gminnego BBWR z udziałem licznych obywateli miejscowych i okolicznych. Na zebraniu przybyli z Częstochowy pp. poseł na Sejm A. Piekarski i Sliwiński, sekretarz BBWR z Częstochowy. P. poseł Piekarski wygłosił ciekawy referat o obecnym położeniu gospodarzem Polski, czyniąc porównanie z innymi krajami, gdzie jest znacznie gorzej. Referat przyjęto z uznaniem. Zebrani wykazali spójność i wytrwałość w pracy na gruncie ideologii Marszałka Piłsudskiego. O następnym zebraniu będzie zawiadomienie w prasie.

### Zabity przez pociąg.

Na torze kolejowym w Kłobucku został zabity przez pociąg obchodowy 27 letni Antoni Wasiński, zam. we wsi Domkowie, gm. Kuźniczka. Wypadek powstał wskutek nieostrożności Wasińskiego, przy przechodzeniu przez tor kolejowy.

### Dzieci spaliły zagrodę.

W zagrodzie p. Szczepana Majchrzaka, we wsi Osiny, gm. Kamienica Polska, wybuchł wczoraj o godz. 12 tej pożar. Pastwą ognia padł dom mieszkalny,

**Kontrola dożywiania bezrobotnych.** W związku z akcją bezpłatnego dożywiania bezrobotnych, która w najbliższym czasie obejmie większe rzesze bezrobotnych, Tymczasowy Zarząd miasta postanowił utworzyć specjalną komisję, która zajęłaby się kontrolą obecnej i przyszłej akcji dożywiania. Skład komisji nie został dotąd ustalony, prawdopodobnie jednak już w najbliższym czasie odbędzie się wybór członków tejże komisji.

**Zgłoszenia członków do szkoły P. W. na rok 1931-32.** W związku z rozpoczęciem nowego roku szkoły P. W., komendant P. W. miasta Częstochowy zawiadamia wszystkie zakłady naukowe, szkoły, związki, stowarzyszenia i kluby na terenie miasta, tak męskie, jak i żeńskie, że ćwiczenia rozpoczynają się z dniem 7 września 1931 r. Do dnia 7 września b. r. wszystkie organizacje, chcące wziąć udział, zgłaszają imienne listy swych członków według stopnia, z datą urodzenia, imionami rodziców, miejscem zamieszkania i miejscem urodzenia, oraz podział na drużyny i nazwy komendantów oddziałów, do miejscowego komendanta P. W. i W. F., ko szary Zawady, między godz. 9 — 12 codziennie. Zgłoszenia po terminie przyjmowane nie będą.

**Spadek bezrobocia w Polsce.** Według danych Państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 22 b. m., wyniosła 251.648 osób, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia wykazuje dalszy spadek liczby bezrobotnych o 2.295 osób.

Stan bezrobocia w poszczególnych okręgach i ośrodkach na dzień 22 b. m. przedstawiał się następująco: Warszawa — miasto — 15.900 bezrobotnych (wzrost w ciągu tygodnia o 679), Warszawa — okręg — 7.620 (spadek o 41), Włocławek 6.687 (— 372), Łódź — miasto — 24.249 (— 1.560), Łódź — okręg 7.649 (— 335), Częstochowa — 10.605 (wzrost o 154), Sosnowiec — 21.384 (wzrost o 149), Lwów — 5.082 (wzrost o 52), Drohobycz — 5.655 (— 10), Śląsk — 60.894 (— 132), Bydgoszcz — 7.784 (— 31), Poznań — 10.417 (— 81), pozostałe okręgi i ośrodki poniżej 5000 bezrobotnych.

Zasilki ustawowe w okresie od 10 do 16 b. m. pobierało 56.518 bezrobotnych.

**Nowy 4-piętrowy dom w Częstochowie.** W czasach dzisiejszych, gdy głód mieszkaniowy, dotkliwie się daje odczuwać, każda inicjatywa w kierunku zmniejszenia tego głodu witana jest z zadowoleniem przez społeczeństwo.

Obecnie, w naszym mieście, wykańczanych jest kilka domów nowowbudowanych, a między innymi jeden cztero-piętrowy, przy ul. Piłsudskiego (na placu Hertzów).

**Nieczystości w piekarniach.** Niedługo pisaliśmy już o nieczystościach w piekarniach, gdzie nie przestrzega się przepisów sanitarnych, wskutek czego często w pieczywie znaleźć można muchy, inne robaki, sznurki od worków i inne. Wydział zdrowia przy magistracie zwraca uwagę na te piekarnie, z których 23 ma zostać zamkniętych, celem ukarania ich właścicieli za lekceważenie zdrowotności. Są to przeważnie piekarnie, położone na przedmieściach.

**Zapasy atletów w Cyrku Sportowym.** W dniu wczorajszym Willing, który onegdaj skapitulował przed Pineckim, zażądał rewanzu, twierdząc, że jednak nie leżał na łopatkach. Zgodnie z regulaminem spotkanie odwetowe wyznaczono mu na dzień dzisiejszy.

Następnie zaprezentowano nowego atlete, rozgłosnej sławy Azjatę z Mandżurji Hadzi Wajnure, który przybył do turnieju.

W pierwszej parze walczył Czech Spewaczek i w 14 min. pokonał łodzianina Górskiego.

Walka Szczerbińskiego z brutalnym Willingiem, została w 28 min. przerwana, ponieważ Szczerbińskiemu podczas walki otworzyła się dawna rana na ramieniu.

Naprawdę atrakcyjna walka dwóch asów turnieju Pineckiego z Pooshoffem, przy zmiennych szansach, w ciągu 20 min. rezultatu nie dała.

Francuz Saint Mars po niezwykle ostrym ataku w 4 min. pokonał tyrolczyka Reinera.

Dziś w środę, największe zainteresowanie budzi rewanzowa walka decydująca, Willinga z Pineckim i decydująca

Pooshoffa ze Spewaczkiem. Poza tem Letkajs—Saint Mars i pierwszy występ mistrza polskich amatorów Sasorskiego z Sudakowem.

### Rewja „Dobry wieczór” w Częstochowie.

Wczoraj odbyły się w „Sali Kameralnej” dwa przedstawienia teatru—rewji „Dobry wieczór”. Sama rewja p. n. „Hu! łaj dusza bez kontusza” pełna werwy i humoru. Konferensjerka p. Aleksego dosyć miła i udatna. Na szczególną uwagę zasługują pełen temperament p. Czermański, zwłaszcza w skeczach, w których pobudzał publiczność do bezustannego śmiechu.

Tańce akrobatyczne pp. Podgórskiej i Wąsowicza bardzo udatne, miłutka tancerczka zyskała powszechny aplauz widzów.

Skecz „Biuro rozwodowe „Separatum”, napisany wytrawnie przez naszych rewijowych satyryków, odegrany znakomicie, musi wywoływać kaskady śmiechu. Doskonale ubawił publiczność p. Czermański w roli ajenta biura, który zapewnia „Kopytkę” — nieszczęśliwego małżonka, pana Kopytkiewicza, że „wszystko się zrobi, zrobi się”. Bezustanne brawa świadczyły o nadzwyczajnym zadowoleniu rozbawionej publiczności.

Drugi skecz (powinien być wystawiony najprzód, „Trzeba mieć stousunki”, ilustrujący dzisiejsze ciężkie czasy, dał znów pole do popisu doskonałemu humoryście, p. Czermańskiemu. W obu skeczach wdzięczną rolę miała p. Klimkówna, dostrajając się znakomicie do całości.

Należy zaznaczyć, że cały zespół, ze względu na nieprzewidzianych, nie mógł na czas do naszego miasta przyjechać, jednakże piątką artystów wykonała całość programu. Dziś w środę również dwa przedstawienia o godz. 19,15 i 21,15. Bilety do nabycia w kasie Teatru Kameralnego.

Kto chce się dobrze ubawić, niech podąży do teatru na rewję. W czwartek nowy program z licznějšíą obsadą. Niskie ceny biletów niewątpliwie będą zachętą dla mieszkańców naszego miasta, żadnych dobrej rozrywki i żywego słowa ze sceny.

**Zuchwała kradzież w biurze p. komisarza Solarczyka.** Nieznani sprawcy, skorzystawszy z chwilowej nieobecności kierownika kancelarii komisarza sądowego p. Józefa Solarczyka (Dąbrowskiego 8), który był udał się na kolację do swego mieszkania, dostali się do lokalu, otworzywszy drzwi wytrychem. Złodzieje przetrzasnęli niemal cały lokal, szukając gotówki, otworzyli amerykańskie biurko, z którego wyjęli 1911 zł. i rewolwer. Dnia tego wyjątkowo do kancelarii p. Solarczyka wpłynęła większa suma, złodzieje musieli się o tem w jakiś podejrzany sposób dowiedzieć, lecz nie zdążyli całej sumy skraść, gdyż prawdopodobnie wystraszyła ich służąca, która przyszła celem sprzątnięcia lokalu i zastała jedynie porozrzucane papiery i inne rzeczy na biurku i podłodze. Złodzieje zdążyli zbiec. Prawdopodobnie było ich czterech, gdyż tyłu podejrzanych osobników widziano w bramie domu na chwilę przed dokonaniem kradzieży. Policja prowadzi szczegółowe dochodzenie, celem stwierdzenia nazwisk opryszków, oraz ustalenia — kto poinformował ich o wpływie większej gotówki do kancelarii p. kom. Solarczyka.

**Złodziejski występ Bednarka w cyrku.** Stanisław Bednarek (Podstawna 42) zgłosił się do cyrku w poszukiwaniu jakiejś pracy. Wobec tego, że znał się trochę na walkach zapasniczych, a zwłaszcza że był wielkim entuzjastą, został przyjęty i zatrudniony w obrębie cyrku. Co się jednak okazało? Bednarek był najwykolejszym w świecie

## SPRAWOZDANIE Komitetu Społecznego Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Częstochowie

za m-c lipiec 1931 r.

Saldo na 1.VII.1931 r. Zł. 1,524.36

### WPLYWY:

|  |     |          |
|--|-----|----------|
| Za sprzedane 5 rubli ofiarowane w Wielkim Borze  | Zł. | 1,50     |
| Personel Starostwa   | "   | 27.—     |
| " Gimnazjum im. H. Sienkiewicza  | "   | 39,50    |
| Personel Magistratu  | "   | 29,18    |
| Fabryka Przem. Włóknistego S.A. Koło Związku Prac. Umysł. Admin. Wojskowej   | "   | 500.—    |
| P. Wanda Kopecka, dochód z koncertu  | "   | 25.—     |
| Personelu fabr. „Union Textile”  | "   | 27.—     |
| Fabryka „Częstochowianka”  | "   | 240,95   |
| " „Warta”  | "   | 700.—    |
| " „Kapeluszy   | "   | 125.—    |
| " „Metalurgia  | "   | 200.—    |
| Pracown. Zakł. Leczn. Wychow. dla Jaglicznych  | "   | 100.—    |
| P. Krawczyk z Gnaszyna   | "   | 23,25    |
| Zebrań na bankiecie z okazji dekoracji Dyr. Stalensa   | "   | 3.—      |
| P. Dyr. Stalens z okazji dekoracji   | "   | 307.—    |
| Personel Pow. Zw. Komunaln.  | "   | 500.—    |
| Pracownicy Zakł. dla Jaglicznych   | "   | 46,14    |
| " Zakładów Chemiczn. Zakł. dla Jaglicznych   | "   | 7,06     |
| " " " " " "  | "   | 6,96     |
| " " " " " "  | "   | 23,60    |
| " " " " " "  | "   | 7,72     |
| Wpłacone do „Gońca”: pp. P. Belke Zł. 20.—, Dr. Szaniawski Zł. 10.—, Rodzina s. p. Babickiej Zł. 15.—, Beziemiennie Zł. 25.—, Dr. Rożkowski Zł. 20.—, Urzędnicy i Majstrowie fabr. „Częstochowianka” Zł. 272,40, Państwowa Szkoła Zaw. żeńska Zł. 3,50 | "   | 365,90   |
| Elektrownia Okręgu Częstochowskiego  | "   | 100.—    |
| P. L. Fiszerowa  | "   | 15.—     |
| " A. Marchal   | "   | 200.—    |
| " S. Fiszerowa   | "   | 10.—     |
| " A. Klawe   | "   | 20.—     |
| " Dr. Bogucki  | "   | 10.—     |
| Pracown. Huty Częstochowa  | "   | 261,10   |
| Dyrekcja Fabr. Stradom   | "   | 100.—    |
| Personel " "   | "   | 148,50   |
| P. Martens " "   | "   | 50.—     |
| " Gulbiński " "  | "   | 10.—     |
| Pracownicy Pow. Kasy Chorych   | "   | 926,01   |
| Razem wpływy w lipcu   | Zł. | 5,156,37 |
| Ogółem wpływy  | Zł. | 6,680,73 |

### WYDATKI:

|                          |     |          |
|--------------------------|-----|----------|
| Zakupiono: 650 kg. cukru | Zł. | 1,005,01 |
| 3,930 " maki żytniej     | "   | 1,898,90 |
| " kaszy tatarsz.         | "   | 1,228.—  |
| 511 " słoniny            | "   | 959,29   |
| Zaliczka p. Gołnikowi    | "   | 650.—    |
| Za torebki               | "   | 6,25     |
| " stemple                | "   | 2,42     |
| Razem wydatki w lipcu    | Zł. | 5,749,87 |
| Saldo na 1.VIII.1931 r.  | Zł. | 930,86   |

Wydano z magazynów dla 1,383 rodzin 4,414 osób:

|                   |         |         |
|-------------------|---------|---------|
| Kaszy perłowej    | 19 kg.  | 400 gr. |
| Kaszy tatarszanej | 1,742 " | 660 "   |
| Maki żytniej      | 4,414 " | "       |
| Cukru             | 661 "   | 100 "   |
| Słoniny           | 882 "   | 800 "   |

Za złożone ofiary Zarząd Komitetu tą drogą składa ofiarodawcom podziękowanie.

stodoła, obora, wóz, siano, słoma i narzędzia rolnicze. Straty wynoszą 8 tys. złotych. Dochodzenie policyjne ustaliło, że pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez dzieci.

## KRONIKA GOSPODARCZA.

### Wielkie zamówienia Zakładach Modrzejowskich.

Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze otrzymały ostatnio znaczne zamówienia na akcesoria kolejowe. M innymi zamówienia uskuteczniła Jago-sławia. Wartość dokonanych zamówień sięga kilku milionów zł. W związku z tem Zakłady przyjęły obecnie pewną liczbę nowych robotników.

### Poprawa na rynku handlowym.

Sytuacja na rynku bydła rogatego doznała nieznacznej poprawy. Ceny na lepsze gatunki zwyżkowały od 5 — 10 gr. na kilogramie. Wydatniejszą poprawę wykazują ceny cieląt, osiągając zwyżkę do 20 gr. na kilogramie. Zwyżka cen nierogacizny nie rozwija się w tem tempie, przeciętnie od 5 — 10 gr. na kilogramie, na niektórych jednak targach nawet do 25 gr. (Iskra).

### Gielda zbożowa.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były małe przy tendencji utrzymanej. Po-daż zbóż ograniczona. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w ładunkach wagonowych: żyto 22—22,50, pszenica 23—24, owies jednolity nowy 20—21, owies zbierany nowy 19—20, jęczmień browarny 21—23, jęczmień kaszany 19—19,50, mąka pszena luksusowa 45—55, mąka pszena 0000 40—45, mąka żytnia 37—38, otręby pszenne szale 16—17, otręby pszenne średnie 15—16, otręby żytnie 13 50—14, rzepak zimowy 28—29, groch Victoria 26—28.

## Kacik gospodarczy.

Wczesne podorywki.

Jesteśmy w okresie wstępnym mechanicznej uprawy roli. Rozpoczęły się podorywki. Praca ta ma bardzo duże znaczenie dla rolnika z wielu względów. Rola bowiem po zebraniu zboża wysycha szybko. Przez podorywkę przerywamy parowanie wilgoci z roli i zachowujemy jej zapas na czas dłuższy. Ułatwia to znakomicie późniejszą orkę głęboką. Bez podorywki bowiem ściernisko staje się twardym i ubitem, jak klepiska... Ale nie na tem tylko polega znaczenie podorywki. Daje ona poza tem olbrzymią korzyść pod postacią wyzyskania wszystkich resztek późniejszych — ściernia, opadłych liści i t. d., które w tej porze, gdy ciepło ułatwia fermentację i rozwój bakterij w roli, szybko się rozkładają, zasilając ziemię w składniki pożyteczne. Ściernie nieprzysporona ginie dla rolnika zupełnie bezużytecznie. Podorywka natomiast ułatwia życie różnym drobnoustrojom, bakterjom i grzybkom, które są bardzo ważnym czynnikiem dla kultury roli.

Wczesne podorywki są jeszcze i z tej przyczyny bardzo potrzebne, że ułatwiają walkę z chwastami. W czasie żniwa bowiem opada na rolę duża ilość nasion z tych chwastów, które zdążyły już dojrzeć przed żniwami. Nasiona te niezaważsze są tak silne, żeby nie zaszkoziło im przykrycie skibą. Ginią więc one dzięki podorywce, zwłaszcza, że następuje po niej głęboka orka, która niszczy ostatecznie nasiona chwastów.

Z powyższych przyczyn należy zważać na bardzo płytkie podorywanie ścierniska. Niejeden rolnik podoruje tak głęboko, że nasiona chwastów w tej głębokości zachowują siłę rozrodczą przez czas dłuższy. Poza tem i ściernisko, przyorane zbyt głęboko, nie rozkłada się jak należy. Utrudnia to nam późniejszą orkę, przy której nierozłożone ściernisko, za głęboko przedtem przykryte, zapycha piug w robocie.

Jest jeszcze jedna sprawa, na którą gospodarze zbyt mało zwracają uwagi. Nie pamiętają oni o tem, że na podorywkę, która pokryje się zielenią wschodzących chwastów, trzeba koniecznie puścić bronę. Przerywa to rozwój chwastów, dopuszcza w głąb roli powietrze i ułatwia późniejszą uprawę. Tymczasem widzi się nieraz, że podorywka pokrywa się bujnym chwastem, który nawet zakwitnąc zdola, a rolnik nie pomyśli nawet, że stan taki jest fatalny dla przyszłych planów.

Niezmiernie ważną dla wielu gospodarstw jest walka z perzem, którego posiadawcy zbyt wiele. Każdy rolnik powinien pamiętać o tem, że tylko w późniejszej porze walka z perzem jest najbardziej łatwa i najbardziej skuteczna.

## Odmłodzenie usunęło paraliż.

Sensacyjne wyniki leczenia w szpitalu wiedeńskim.

Do jednego ze szpitali wiedeńskich zgłosił się w początku lipca inżynier S. dla dokonania drobnej operacji. Ponieważ zabieg wymagał leżenia, inżynier poddał się jednocześnie odmłodzeniu metodą doktora Dopplera. Metoda ta polega na wyłączeniu przy pomocy specjalnego płynu żrącego nerwu, powodującego zwięźnięcie naczyń krwionośnych gruczołu nasiennego. W ten sposób nerw, regulujący rozszerzenie tychże naczyń, uzyskuje przewagę. Rezultatem jest szybsze krążenie krwi w gruczołach. W zwiotczale organy wstępuje nowe życie, hormony stają się znowu czynne, następuje zupełna przemiana materii.

Na to liczył inżynier S., ale po kilku dniach przekonał się, że zabieg doktora Dopplera dokonał innej jeszcze, nieoczekiwanej przemiany. W dzieciństwie inżynier chorował na paraliż, skutkiem czego pozostała mu na całe życie sztywność nóg. Nie mógł poruszać swobodnie palcami, a chodząc musiał podpierać się laską. Miał też zawsze uczucie chłodu w dolnych kończynach. Uczucie to ustąpiło na trzeci dzień po zabiegu odmładzającym. Na piąty dzień mógł poruszać palcami. Uradowany powiedział o tem chirurgowi, pytając, czy może odzyskać również władzę w nogach?

„Niech pan to sobie wyperswadowuje!” odrzekł chirurg. „Takiego wypadku nie znamy jeszcze w medycynie!”

Po tygodniu jednak właśnie ten wypadek zaszedł. Nogi inżyniera stały się

znowu posłuszne jego woli. Nie mógł przekonać się, czy potrafi chodzić bez kija, ale mógł je kureczyć, wyciągnąć, rozsuwać. Po kilku dalszych dniach, gdy pozwolono mu już wstać, przekonał się, że chodzi jak inni ludzie i że laska jest mu już zbędna.

Doktor Doppler zaprosił kolegów. Cały nieomal wydział medyczny uniwersytetu wiedeńskiego odwiedził w ciągu kilku dni pacjenta. „Jak muchy obsiedli moje łóżko”, opowiadał inżynier. „Badał, kiwali głowami, nie wierzyli własnym oczom”.

To cudowne uleczenie po trzydziesto-czterolcioletnim kalectwie jest zasługą jedynie i wyłącznie zabiegom odmładzającym. Zależność chorób tego rodzaju, jak paraliż od gruczołów sekrecji wewnętrznej, jest rzeczą znaną w medycynie, odkąd zaczęto zajmować się temi gruczołami, zanotowano znaczne polepszenie rozmaitych chorób przy operacjach, dokonywanych na tych gruczołach. Są to tak zwane „cudowne wyleczenia”. W wypadku inżyniera S. wywołała je przemiana materii w całym organizmie, spowodowana usunięciem nerwu gruczołu nasiennego.

Dr. Doppler twierdzi, że zna kilkanaście podobnych wypadków, — fałszywa wstydlivość pacjentów, którzy poddali się jego zabiegom, stała na przeszkodzie temu, ażeby medycyna mogła wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski.

## ZE SWIATA.

Polak — królem murzyńskim.

Ciekawy pamiętnik byłego władcy egzyptycznego kraju.

Nielada sensacją najbliższego sezonu księgarskiego w Stanach Zjednoczonych będzie przygotowywany obecnie do druku pamiętnik pewnego Polaka, niejakiego Faustyna Wirkusa, który dzięki dziwnemu kaprysowi był autentycznym królem murzyńskim. Wirkus był marynarzem floty amerykańskiej i w czasie pewnej wyprawy zabłądził na wyspie, przy której zatrzymał się jego okręt i dotarł do brzegu wówczas dopiero, gdy okręt odjechał.

Uznano go za zaginionego i przestano się jego losami interesować. Zachodziło zresztą poważne niebezpieczeństwo, że samotny marynarz jeśli nie zginął z głodu zamordowany został przez pódzłskich mieszkańców wyspy. Ów marynarz był

jednak młody, silny, przedsiębiorczy w dodatku Polak, dał więc sobie znakomicie radę, przy wydatnej wprawdzie pomocy przypadku.

Gdy bowiem dostał się w ręce tubylców, zaimponował im zimną krwią i odwagą, a gdy przypadkiem dowiedział się, że nosi imię Faustyn, obwołał go swym królem. Tajemnica wyboru tkwi w tem, że tą wyspą rządził przed laty król imieniem Faustyn, pozostawiając po sobie jak najlepsze wspomnienia, a okoliczność, że zabłąkany marynarz nosił to samo imię, uznana została przez tubylców za wyrażne zrzucenie bogów.

Wyspa owa, zwana Ile de Gonave, położona w odległości 90 mil od stolicy Haiti, Port au Prince, posiada 12-tysięczną ludność, uroczy krajobraz i klimat, oraz sporo bogactw naturalnych, tak, że rządził nią było wcale przyjemnym zajęciem. Młody Polak zatęsknił jednak za swoimi i po trzyletnim zaledwie rządach opuścił wyspę, żegnany z żalem przez czarnych poddanych.

— Gdy wyjdziemy, poinformuję panią odparł Leander Biche.

III.

TAJEMNICA.

W kilka chwil później piękna hrabina opuszczała pałac przez boczne wyjście służbowe.

Wstęga z gazy, którą niedawno bawiła się z takim wdziękiem, służyła jej teraz za woal, zakrywając prawie zupełnie twarz.

— Znajdzie pani swój płaszcz w samochodzie, do którego zaraz wsiądziemy odezwał się Leander Biche, w chwili, gdy przechodziła przez próg.

W rzeczy samej młoda kobieta znalazła w limuzynie, do której ją podsadził towarzyszy, swój wspaniały płaszcz balowy, podbity gronostajami, który została w szatni przed wejściem na salony pałacu prezydenta.

Samochód ruszył.

— Dokąd mnie pan wiezie? — spytała niespokojnie hrabina. Obiecał pan poinformować mnie o losie, jaki mnie czeka. Spodziewam się, że na dzisiejszą noc oszczędzicie mi okropności więzienia...

Leander Biche wybuchnął śmiechem, za co usłyszał zdanie pełne gorczy:

— Jest pan okrutny... Nawet, gdybym była ordynarną przestępczynią, sztynderstwo pańskie byłoby niskie i podłe.

— Śmieje się — wykrzyknął towarzyszy Eleonory — i będą się jeszcze długo śmiać z tego, co mi się przytrafiło; proszę być pewną, że nie należę do tych ludzi, którzy sztydzą z nieszczęścia kobiety, nawet chociaż jest winną. Chce pani znać przyczynę mego napadu we-

## Walka bandytów z policją w Nowym Jorku.

W Nowym Jorku rozegrały się liczne walki z bandytami, w trakcie których wielu bandytów zostało zabitych, lub rannych.

Najgrzeczniejsze spotkanie bandytów z policją miało miejsce po południu w północnej części miasta. W utarczce tej zginęło kilku bandytów, a wielu jest rannych.

Policja poniosła również straty. Zabity jest jeden policjant, 12 ciężko rannych. Prócz tego rannych jest 3 przechodniów.

W dwóch innych spotkaniach z bandytami zabitych zostało 2 bandytów.

Podczas strzelaniny wielu policjantów i przechodniów zostało rannych.

## Co usłyszymy dziś przez Radio?

Warszawa, dnia 27 sierpnia.

- 11.40 Przegląd prasy krajowej PAT.
- 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronomicznej, program na dz. bież.
- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13.10 Kom. meteor. i d. c. płyt.
- 14.50 Komunikat gospodarczy.
- 15.25 „Moje dziecko”.
- 15.45 Komunikat L.O.P. P.
- 16.00 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.45 Komunikat Centr. Biura Hydrograf. dla żegluga i rybaków
- 16.50 „Średniowiecze Pompei”.
- 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.35 Odczyt z Lwowa.
- 18.00 Koncert solistów.
- 19.00 Rozmaitości.
- 19.20 Płyty gramofonowe.
- 19.30 Giełda rolnicza.
- 19.45 Urz. Kom. Państw. Instytutu Meteor.
- 20.00 Pras. dziennik radiowy.
- 20.10 Komunikat sportowy I.
- 20.15 Koncert wieczorny.
- 21.00 Koncert popul. z Doliny Szwajcarskiej
- 21.30 Słuchowisko z Lwowa.
- 22.00 Feljton p.t. „Zapach czarownicy”.
- 22.15 Dodatek do Pras. Dz. Radj.
- 22.20 Kom. meteorol., polic., sport.
- 22.25 Program na dzień następny.
- 22.30 Recital skrzypc. ze Lwowa.
- 23.00 Muz. lekka i taneczna.

KATOWICE dnia 27 sierpnia.

- 11.40—15.20 Transmisja z Warszawy.
- 15.20—15.35 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego.
- 15.35—24.00 Transmisja z Warszawy.

## Potrzebni chłopcy i dziewczęta do rozsprzedaży „Słowa Częstochońskiego”

Zgłaszać się do admin. ul. N. Marji P. 32 Młodociani zgłaszać się z rodzicami.

SKLEP Z MIESZKANIEM nadający się dla fryzjera do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza przy ul. Pułaskiego 32.

GABRIEL BERNARD.

## RYCERZE SZATANA

ROMANS. 4)

Wystarczyło mu spotkać pewną osobę, która odezwała się do niego w ten sposób: „Czy księżę Gomarez nie nosi również nazwiska Oskar Brand i czy jest zupełnie pewny, że posiada tytuł granda hiszpańskiego?”

Eleonora zbladła jak płótno.

Jestem również przekonany — ciągnął nieubłaganie Leander Biche — że z taką samą łatwością jak Oskar Brand, zgodzi się pani opuścić miejsce tak niebezpieczne, jakim jest dla niej ten historyczny pałac, gdy pani przypomnę pewne imię — jej własne zresztą — zapomniane niebacznie: Anna Dimitrijewna Doljanin.

Hrabina Goldi, która w ten wieczór wzbudziła sensację swym zjawieniem się na balu w Elizeum, ta hrabina Goldi, której zazdrościło w tej chwili tyle kobiet — zachwiała się, bliska omdlenia.

Wygłoszone przez Leandra Biche rosyjskie imiona omal jej nie zabily.

Mały człowieczek z twarzą księżycyca w pełni spostrzegł, że hrabina się ślania i zaraz upadnie bez życia na dywan.

Nie wchodziło to w jego rachuby, gdyż podtrzymał ją silnym ramieniem.

— No, bez głupstw, moja pani. Tam do diabła, trzeba być dobrą graczka. Byłoby, rzecz prosta, lepiej dla wszystkich, gdyby to, co się dzieje dziś, stało się wczoraj... Tem niemniej gra ta byłaby

dla pani przegrana. W każdym bądź razie może pani tylko uczynić jedno: towarzyszyć mi z uległością i... dyskrecją. Zbyt jest pani rozumna by nie pojąć, że każdy rozgłos pani zaszkodzi i najmniej sza próba skandalu obróci się przeciw niej. Idziemy! Znam drogę, która oszczędzi pani przykrości przechodzenia przez salę, gdzie ludzie tańczą i rozmawiają.

Twarz Eleonory Goldi czyli Anny Dimitrijewny Doljanin jakgdyby zszarzała, zmieniła się, pozostała jednak piękna jakąś bolesną, rozpaczliwą pięknością. Zgnębiona przez los kobieta pochyliła głowę.

— Jestem gotowa iść z panem. Nie myślałam, że oni postanowili mnie aresztować dziś wieczorem. Z chwilą, gdy się na to zdobyli, muszą być mocniejsi odemnie.

Przy słowie „aresztować”, wygłoszonym przez Eleonore, Leander Biche chciał zrobić przeczący ruch, powstrzymał go jednak natychmiast, a na ustach jego zaigrał zagadkowy uśmiešek.

Hrabina jednak, która nie zauważyła ani tego ruchu, ani uśmiechu, ciągnęła dalej głosem złamanym:

— Jedyna laska, o którą proszę wzajemnie za moją uległość, to oszczędzenie mi męki niepewności, której znieść nie byłabym w stanie. Niech mi pan powie, panie komisarzy — sądzę bowiem, że sprawy zaaresztowania hrabiny Goldi nie powierzone zwykłemu policjantowi — niech mi pan powie, jakiego rodzaju proces ma mi być wytoczony. Błagam, niech mi pan nie zadaje tortur moralnych, każąc mi przez parę godzin pozostawać w niepewności swego losu.